

**Anna Fermus-Bobowiec**

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

<https://orcid.org/0000-0003-3001-8829>

## Status prawny dzieci pozamażeńskich w II Rzeczypospolitej

DOI 10.4467/23916001HG.24.012.19527

Słowa kluczowe: dzieci pozamażeńskie, prawo rodzinne, prawo cywilne, pokrewieństwo, prawo zaborców, II Rzeczpospolita

Keywords: illegitimate children, family law, civil law, genetic relatedness, law of invaders, the Second Polish Republic

### Wprowadzenie

Przedmiotem rozważań będą regulacje prawne dotyczące statusu dziecka pozamażeńskiego w Polsce międzywojennej. Tym samym konieczne będzie sięgnięcie do ustawodawstwa rodzinnego czy też, ściśle rzecz ujmując, do przepisów dotyczących stosunków prawnych z pokrewieństwa, jak również regulujących majątkowe skutki pokrewieństwa, przede wszystkim w dziedzinie prawa spadkowego.

Punktem wyjścia pozostaje ustalenie stanu prawnego w zakresie prezentowanej problematyki obowiązującego w II Rzeczypospolitej.

Po odzyskaniu niepodległości na ziemiach polskich zachowały swoją moc systemy prawne odziedziczone po zaborcach<sup>1</sup>, uznane za polskie prawo dzielnicowe, obowiązujące tymczasowo<sup>2</sup>. W odniesieniu do tytułowej problematyki ta tymczasowość trwała do czasu wejścia w życie dwóch dekretów z 1946 r.: Prawo rodzinne oraz Prawo spadkowe<sup>3</sup>. Do wybuchu II wojny światowej nie udało się niestety

---

<sup>1</sup> Jerzy Markiewicz, „Kształtowanie się polskiego systemu prawa sądowego i jego twórcy w okresie międzywojennym 1919–1939 (Wybrane zagadnienia)”, *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie* 3 (2010): 113.

<sup>2</sup> Artur Korobowicz, Wojciech Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego 1772–1918* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012), 236–237.

<sup>3</sup> Adam Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Lexis-Nexis, 2013), 191.

zakończyć prac kodyfikacyjnych ani nad prawem rodzinnym, ani nad prawem spadkowym. W obu przypadkach prace Komisji Kodyfikacyjnej, powołanej już w czerwcu 1919 r., nie wyszły poza stadium przygotowawcze<sup>4</sup>.

W II Rzeczypospolitej zatem status dziecka pozamałżeńskiego regulowany był przez:

- na ziemiach centralnych i wschodnich (byłe Królestwo Polskie): Kodeks Napoleona (dalej: KN) z 1804 r., Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego (dalej: KCKP) z 1825 r.<sup>5</sup> i ustawę z 13/26 maja 1913 r. o zastosowaniu do Królestwa Polskiego zasad zdania Rady Państwa z 3 czerwca 1902 r. o polepszeniu losu nieślubnych dzieci<sup>6</sup>;
- na ziemiach byłych rosyjskich guberni zachodnich (kresy wschodnie): X tom Zводу Praw Cesarstwa Rosyjskiego z 1832 r.;
- na ziemiach byłej Galicji: austriacki kodeks cywilny (dalej: ABGB) z 1811 r. po nowelizacjach w latach 1914–1916;
- na włączonych do Polski ziemiach Spisza i Orawy: od 1922 r. ABGB<sup>7</sup>;
- na ziemiach byłego zaboru pruskiego: kodeks cywilny niemiecki (dalej: BGB) z 1896 r.<sup>8</sup>

Obowiązywały zatem w tym zakresie cztery zasadnicze systemy prawne: ustawodawstwo polsko-francuskie na ziemiach centralnych, ustawodawstwo rosyjskie na ziemiach wschodnich, ustawodawstwo niemieckie na ziemiach zachodnich oraz austriackie na ziemiach południowych, a przed częściową unifikacją na terenie Spisza i Orawy w 1922 r. dochodziło jeszcze prawo węgierskie, oparte w znacznym stopniu na rozwiązaniach prawa rzymskiego<sup>9</sup>.

W granicach II Rzeczypospolitej znalazło się także województwo śląskie, obejmujące część Górnego Śląska oraz część Śląska Cieszyńskiego. W odniesieniu do tytułowej problematyki obowiązywał tam odpowiednio BGB na terenie

<sup>4</sup> Markiewicz, „Kształtowanie się polskiego systemu prawa”: 115, 119; Zbigniew Radwański, „Prawo cywilne PRL”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 1–2 (1995): 23.

<sup>5</sup> Korobowicz, Witkowski, *Historia ustroju*, 237.

<sup>6</sup> *Kodeks Napoleona, Kodeks cywilny Królestwa Polskiego, Kodeks zobowiązań i inne przepisy obowiązujące w województwach centralnych* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2008), 457–459.

<sup>7</sup> Korobowicz, Witkowski, *Historia ustroju*, 237; Aleksandra Piegzik, „Przeszkody małżeńskie w ustawodawstwie dzielnicowym II RP”, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis* 1 (2016): 26–27. Na terenach Spisza i Orawy do 1922 r. obowiązywało prawo węgierskie. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 1922 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa na Spiszu i Orawie i rozciągnięcia na ten obszar mocy obowiązującej niektórych ustaw i rozporządzeń (*Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* z 1922 r., nr 90, poz. 833) uchylono milcząco większość przepisów prawa sądowego węgierskiego, rozciągając na ten obszar prawo sądowe obowiązujące w okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie, w tym powszechny kodeks cywilny z 1811 r. (ABGB).

<sup>8</sup> Korobowicz, Witkowski, *Historia ustroju*, 237.

<sup>9</sup> Leonard Górnicki, „Prawo jako czynnik integracji państwa w latach II Rzeczypospolitej”, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo* 313 (2011): 117–118.

polskiego Górnego Śląska oraz ABGB w cieszyńskiej części Śląska<sup>10</sup>. Odrębność prawna tych obszarów utrzymała się, mimo iż wchodziły one w skład jednego województwa śląskiego, dla którego Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił 15 lipca 1920 r. ustawę konstytucyjną, zawierającą statut organiczny województwa śląskiego, przyznający mu autonomię<sup>11</sup>. Faktycznie funkcjonowała ona od połowy 1922 r. do września 1939 r., tj. od czasu utworzenia województwa śląskiego do wybuchu wojny, a obowiązywanie różnych systemów prawnych w ramach jednego województwa zdecydowanie utrudniało ujednoczenie i integrację obu jego części: górnośląskiej i cieszyńskiej<sup>12</sup>.

## Ziemie centralne i wschodnie (byłe Królestwo Polskie) oraz kresy wschodnie

Na terenie Królestwa Polskiego do 31 grudnia 1825 r.<sup>13</sup> obowiązywało prawo osobowe i rodzinne zawarte w KN, oparte na zasadzie trwałości i nienaruszalności rodziny legalnej oraz na silnej, patriarchalnej władzy ojcowskiej, uznawanej – wzorem rzymskim – za fundament trwałości rodziny. W konsekwencji zmienną cechą prawa osobowego było upośledzenie dzieci pozamażeńskich<sup>14</sup>. Tendencja ta utrzymała się także, choć w formule nieco złagodzonej, w KCKP z 1/13 czerwca 1825 r.<sup>15</sup>, który na terenach byłego Królestwa Polskiego obowiązywał w całym okresie II Rzeczypospolitej. W przeciwieństwie do KN, który władzę rodzicielską utożsamiał z władzą ojcowską<sup>16</sup>, KCKP przyznawał ją obojgu rodzicom, przy czym w przypadku różnicy zdań przeważało zdanie ojca<sup>17</sup>. To upodmiotowienie kobiety w stosunkach prawnorodzinnych nie przełożyło się jednak na status dzieci pozamażeńskich w zakresie dochodzenia przez nich macierzyństwa. Rozwiązanie przyjęte

<sup>10</sup> Witold Marcoń, *Unifikacja Województwa Śląskiego z II Rzeczpospolitą* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007), 37. Dodatkowo na Śląsku Zaolziańskim i części ziemi czadeckiej, przyłączonych do województwa śląskiego jesienią 1938 r., obowiązywało prawo czesko-słowackie, zob. Witold Marcoń, „Unifikacja Zaolzia w ramach województwa śląskiego z II Rzeczpospolitą”, *Dzieje Najnowsze* 3 (2010): 3–4.

<sup>11</sup> *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* z 1920 r., nr 73, poz. 497; Marcoń, *Unifikacja*, 13.

<sup>12</sup> Marcoń, *Unifikacja*, 13, 37. Autor ten wskazuje na 11 różnych systemów prawnych obowiązujących w województwie śląskim, które miało ich najwięcej ze wszystkich województw II Rzeczypospolitej – *ibidem*, 37.

<sup>13</sup> Prawo przechodnie (do Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego) z 1/13 czerwca 1825 r., art. 1, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* (dalej: DPKP), t. 10, 291–292.

<sup>14</sup> Katarzyna Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność* (Warszawa: Wydawnictwo Liber, 2009), 203, 205.

<sup>15</sup> DPKP, t. 10, 3–289.

<sup>16</sup> Zgodnie z art. 373 Kodeksu Napoleona w czasie trwania małżeństwa tylko ojciec sprawował władzę rodzicielską – *Kodeks Napoleona* (dalej: KN) (Warszawa: Drukarnia XX Piarów, 1810).

<sup>17</sup> KCKP, art. 337.

w tym zakresie w art. 305 i art. 306 KCKP było w zasadzie powtórzeniem regulacji zawartej w art. 340 i art. 341 KN, a mianowicie przy utrzymanym zakazie poszukiwania ojcostwa (z jedynym wyjątkiem dotyczącym porwania)<sup>18</sup> dochodzenie nieślubnego macierzyństwa pozostało nadal znacząco utrudnione, gdyż uzależnione było od przedstawienia dwóch świadków i początku dowodu na piśmie.

KCKP, przejmując rozwiązania KN, wyodrębniał dwie kategorie dzieci pozamałżeńskich, a mianowicie nieślubne dzieci naturalne, tj. pochodzące od rodziców, z których żaden nie pozostawał w związku małżeńskim<sup>19</sup>, i dzieci pochodzące ze związków cudzołożnych oraz kazirodczych<sup>20</sup>.

Dzieci naturalne<sup>21</sup> mogły zostać uprawnione przez małżeństwo ich rodziców lub postanowieniem królewskim, co sprawiało, iż uzyskiwały prawa dziecka zrodzonego z tego małżeństwa, albo dobrowolnie uznane<sup>22</sup>. Uprawnienie postanowieniem królewskim mogło nastąpić na żądanie obojga rodziców lub samego ojca, bez wskazania i przyznania się matki, wywierając wtedy skutek wyłącznie w stosunku do niego<sup>23</sup>.

Zgodnie z art. 302 KCKP dziecku naturalnemu uznanemu nie przysługiwały prawa dziecka prawego, tj. pochodzącego z małżeństwa. Dziecko takie nie wchodziło do rodziny swoich rodziców lub ojca, jeżeli to on sam żądał uznania – „nie nabywało praw rodzinnych ani względem wstępnych, ani względem bocznych krewnych ojca lub matki swej, lub ojca”<sup>24</sup>. Skutek uznania sprowadzał się w zasadzie do nabycia przez dziecko uprawnień o charakterze alimentacyjnym w stosunku do rodziców, którzy zobowiązani zostali „dać swym dzieciom naturalnym sposób do życia, żywić je i wychowywać”<sup>25</sup>.

Z kolei dzieci ze związków kazirodczych lub cudzołożnych nie mogły być ani uprawnione przez późniejsze małżeństwo rodziców, ani dobrowolnie uznane, a na podstawie utrzymanych w mocy przepisów KN przysługiwały im jedynie ograniczone uprawnienia alimentacyjne „z uwzględnieniem zamożności ojca lub matki oraz ilości i jakości spadkobierców prawych”<sup>26</sup>.

<sup>18</sup> KN, art. 305: „W przypadku porwania, gdy czas tego porwania zgadza się z czasem poczęcia, porywający może być na żądanie stron interesowanych uznany ojcem dziecięcia”.

<sup>19</sup> Andrzej Gulczyński, „Cywilnoprawne skutki cudzołóstwa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku”, *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 7 (2002): 251.

<sup>20</sup> KCKP, art. 291; KN, art. 331; Anna Korzeniewska, „Prawo rodzinne w Kodeksie Napoleona”, *Studia Warmińskie* 39 (2002): 300.

<sup>21</sup> Na temat terminologii prawnej dzieci naturalnych zaczerpniętej do KCKP z KN por. Ewa Woźniak, „Od dzieci z nieprawego łoża do dzieci nieślubnych. Z dziejów polskiej terminologii prawnej”, *LingVaria* 1 (2017): 158–159.

<sup>22</sup> KCKP, art. 291, 296, 298.

<sup>23</sup> KCKP, art. 296, 300.

<sup>24</sup> KCKP, art. 297.

<sup>25</sup> KCKP, art. 303.

<sup>26</sup> KN, art. 762, 763.

To upośledzenie dzieci pozamażeńskich w sferze prawnorodzinnej miało oczywiście swoje przełożenie na ich położenie prawnośpawkowe, wyznaczone nadal obowiązującymi przepisami KN.

Artykuł 756 KN statuował ogólną zasadę, iż dzieci naturalne nie są dziedzicami. W konsekwencji nie były one dziedzicami prawnymi, lecz znalazły się w grupie spadkobierców nieporządkowych, dziedzicząc w ograniczonym zakresie tylko wówczas, gdy zostały prawnie uznane na podstawie przepisów KCKP<sup>27</sup>. Oznaczało to, iż żadnych uprawnień spadkowych nie miały dzieci ze związków cudzołożnych lub kazirodczych<sup>28</sup>.

Uprawnienia do spadku dzieci naturalnych uznanych dotyczyły natomiast wyłącznie majątku po zmarłym rodzicu, nie sięgając już do majątku krewnych ojca lub matki<sup>29</sup>, skoro dziecko uznane nie wchodziło formalnie do rodziny swojego rodzica<sup>30</sup>. Sam natomiast udział dziecka naturalnego uznanego w spadku był ograniczony w porównaniu z udziałem dzieci prawych<sup>31</sup>. Zgodnie z art. 757 KN wynosił on  $\frac{1}{3}$  udziału przypadającego dziecku prawemu w zbiegu ze zstępnymi prawnymi,  $\frac{1}{2}$  tego udziału w zbiegu z wstępnymi albo rodzeństwem ojca lub matki,  $\frac{3}{4}$  tego udziału w zbiegu z pozostałymi krewnymi, przy braku wstępnych, zstępnych oraz rodzeństwa zmarłego<sup>32</sup>. Dopiero gdy ojciec lub matka nie pozostawili żadnych krewnych w stopniu uprawniającym do dziedziczenia, dziecko naturalne uznane miało prawo do całości spadku (art. 758 KN). Na poczet udziału spadkowego zaliczane było wszystko to, co dziecko uznane otrzymało od ojca lub matki, po których spadek się otworzył (art. 760 KN), a darowizny i testamenty przyznające mu więcej praw, niż to wynikało z powołanych przepisów, były nieważne (art. 908 KN). Ponadto uprawnienia spadkowe dziecka naturalnego mogły zostać przez rodzica ograniczone o połowę na podstawie jego wyraźnego oświadczenia, jeśli za jego życia otrzymało połowę udziału, które powinno odziedziczyć (art. 761 KN)<sup>33</sup>.

<sup>27</sup> Korzeniewska, „Prawo rodzinne”: 300; Marek Stus, „Ewolucja zasad dziedziczenia ustawowego w prawie polskim (1918–1964) – cz. I”, *Rejent* 10 (2005): 145. Ograniczone uprawnienia spadkowe przysługiwały dzieciom dobrowolnie uznanym przez naturalnego ojca lub matkę, jak i tym, które swojego pochodzenia dowiodły sądownie, oczywiście w tych przypadkach, gdy było to prawnie dopuszczalne, zob. Jean Joseph Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jursprudencją* (Warszawa: Biblioteka Umiejętności Prawnych, 1874), 43

<sup>28</sup> Katarzyna Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2007), 108.

<sup>29</sup> KN, art. 756.

<sup>30</sup> KCKP, art. 297.

<sup>31</sup> Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona*, 107–108.

<sup>32</sup> Na temat sposobu obliczania części ustawowej należnej dziecku naturalnego zob. szerzej: Justyna Bieda, Dorota Wiśniewska-Józwiak, „Zasady dziedziczenia ustawowego na ziemiach Królestwa Polskiego po 1826 roku”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 1 (2014): 113–114; Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona*, 43–48.

<sup>33</sup> Przyjęcie darowizny od rodzica oznaczało, przy wyraźnym jego oświadczeniu, utratę praw spadkowych, natomiast jej odrzucenie pozwalało te prawa zachować – Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona*, 49.

Problem dyskryminacji nieślubnych dzieci dostrzeżono w początkach XX w., czemu wyraz dały we Francji chociażby nowelizacje KN, zmierzające w kierunku polepszenia praw dzieci pozamałżeńskich i tym samym rozluźnienia zasady nienaruszalności rodziny legalnej<sup>34</sup>. W tendencje te wpisała się ustawa z 13/26 maja 1913 r. o zastosowaniu do Królestwa Polskiego zasad zdania Rady Państwa z 3 czerwca 1902 r. o polepszeniu losu nieślubnych dzieci<sup>35</sup>.

Po pierwsze, dopuszczalne prawnie stało się uznanie dziecka pochodzącego ze związku cudzołożnego lub kazirodczego<sup>36</sup>, co w konsekwencji oznaczało nabycie przez nie ograniczonych uprawnień do spadku na podstawie omówionej powyżej regulacji KN. Dzieci takie mogły także zostać uprawnione przez późniejsze małżeństwo ich rodziców, pod warunkiem że było ono dopuszczalne na podstawie przepisów kanonicznych, albo postanowieniem królewskim<sup>37</sup>. Doszło zatem w zasadzie do zrównania statusu prawnego nieślubnych dzieci naturalnych z dziećmi ze związków cudzołożnych i kazirodczych.

Uznanie nieślubnego dziecka przez ojca stało się dopuszczalne w toku wszczętej przeciwko niemu sprawy o alimenty oraz po uprawomocnieniu zapadłego w tej sprawie wyroku<sup>38</sup>, co w sposób istotny złagodziło sformułowany w art. 305 KCKP zakaz poszukiwania ojcostwa, umożliwiając dziecku wystąpienie przeciwko ojcu na drogę sądową, choć nie wprost o ustalenie ojcostwa, ale o alimenty<sup>39</sup>.

Rozszerzony został także obowiązek alimentacyjny ojca wobec nieślubnego dziecka, obejmujący teraz także nieślubne dzieci nieuznane<sup>40</sup> oraz matkę dziecka uznanego<sup>41</sup>. Ponadto do kosztów należnego od ojca nieślubnego dziecka utrzymania należało włączyć także utrzymanie znajdującej się w potrzebie matki, jeżeli opiekowanie się dzieckiem pozbawiło ją możliwości zarobkowania<sup>42</sup>.

Z kolei na terenie byłych rosyjskich guberni zachodnich (kresy wschodnie) w zakresie tytułowej problematyki obowiązywał X tom Zводу Praw Cesarstwa Rosyjskiego z 1832 r. ze zmianami i uzupełnieniami<sup>43</sup>.

<sup>34</sup> Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona*, 134.

<sup>35</sup> *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego* (dalej: ustawa o polepszeniu losu nieślubnych dzieci), red. Jan Jakub Litauer (Warszawa: Wydawnictwo F. Hoesicka, 1929), 69–70.

<sup>36</sup> Ustawa o polepszeniu losu nieślubnych dzieci, art. 4.

<sup>37</sup> *Ibidem*, art. 2.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> Magdalena Teleszewska, „Status prawny dzieci nieślubnych na ziemiach polskich w dobie zaborów w świetle Kodeksu Cywilnego Napoleona”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 1 (2014): 387.

<sup>40</sup> Ustawa o polepszeniu losu nieślubnych dzieci, art. 6.

<sup>41</sup> *Ibidem*, art. 5.

<sup>42</sup> *Ibidem*, art. 8.

<sup>43</sup> *Prawo cywilne ziem wschodnich. Tom X cz. 1 Zводу Praw Rosyjskich* (dalej: *Zwód Praw*), oprac. Zygmunt Rymowicz, Witold Świącicki, t. I (Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1932), t. II (Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1933), *passim*.

Artykuł 132 Zwodu Praw za nieślubne dzieci uznawał dzieci urodzone przez kobietę niezamężną, a także pochodzące z cudzołóstwa oraz dzieci urodzone po śmierci męża ich matki albo po uznaniu nieważności małżeństwa, jeżeli od dnia śmierci męża ich matki albo rozwiązania bądź unieważnienia małżeństwa do dnia narodzin dziecka upłynęło więcej niż 306 dni. Co do zasady status prawny dziecka pozamałżeńskiego znacząco odbiegał na jego niekorzyść od statusu dzieci pochodzących z małżeństwa, choć istotne polepszenie położenia prawnego nieślubnych dzieci nastąpiło ma podstawie wspomnianego już zdania Rady Państwa z 3 czerwca 1902 r. o polepszeniu losu dzieci nieślubnych, którym dokonano stosownych zmian w Zwodzie Praw już w 1902 r., a zatem zdecydowanie wcześniej, niż zastosowano je do byłego Królestwa Polskiego<sup>44</sup>. Tym samym prezentowane rozwiązania prawne uwzględniają te zmiany jako obowiązujące w II Rzeczypospolitej.

Na ojcu nieślubnego dziecka, bez różnicowania źródła jego pozamałżeńskiego pochodzenia, ciążył obowiązek alimentacyjny. Miał on łożyć na jego utrzymanie aż do pełnoletniości stosownie do swoich możliwości i stanowiska społecznego matki. W wydatkach na dziecko uczestniczyła także matka w zakresie, w jakim pozwalały jej posiadane środki, co było z kolei uwzględniane przy określaniu zobowiązania ojca. Dopuszczalne stało się także sądowe dochodzenie alimentów<sup>45</sup>, a zmiana okoliczności mogła wpływać zarówno na ich podwyższenie, jak i obniżenie<sup>46</sup>. Ponadto przy określeniu zobowiązania alimentacyjnego ojca uwzględniano także utrzymanie znajdującej się w potrzebie matki, jeżeli ta z racji opieki nad dzieckiem była pozbawiona możliwości zarobkowania<sup>47</sup>.

Nieślubne dziecko nie miało oczywiście prawa do nazwiska ojca – nosiło nazwisko od imienia ojca chrzestnego, a nazwiska panińskiego matki mogło używać tylko za zezwoleniem jej i swojego ojca<sup>48</sup>.

W zakresie uprawnień spadkowych dzieci pozamałżeńskie były wykluczone z dziedziczenia po ojcu i jego krewnych, po krewnych matki, a po niej dziedziczyły z ograniczeniami. Mianowicie dzieci te i ich zstępni, ale z prawego łoża, dziedziczyły z mocy prawa wyłącznie majątek nabyty matki (dorobkowy, a nie rodowy) na tych samych zasadach co potomstwo prawe. Dopiero jeżeli matka nie miała synów prawych, a jedynie córki z prawego łoża, to cały majątek pozostały po matce przysługiwał w równych częściach jej córkom i nieślubnym dzieciom<sup>49</sup>.

W art. 144<sup>1</sup> Zwód Praw dopuszczał uprawnienie, czyli legitymację nieślubnych dzieci. Była ona możliwa przez późniejsze małżeństwo ich rodziców, co sprawiało, że od dnia jego zawarcia dzieci te traktowane były jak zrodzone z tego małżeństwa, albo mogła nastąpić orzeczeniem sądu o uprawnieniu nieślubnych dzieci. Z kolei

<sup>44</sup> Zwód Praw, t. I, art. 44.

<sup>45</sup> *Ibidem*, art. 132<sup>1</sup>.

<sup>46</sup> *Ibidem*, art. 132<sup>8</sup>.

<sup>47</sup> *Ibidem*, art. 132<sup>6</sup>.

<sup>48</sup> *Ibidem*, art. 132<sup>3</sup>.

<sup>49</sup> *Ibidem*, art. 132<sup>12</sup>.

dzieci z małżeństwa nieważnego lub rozwiązanego zachowywały dotychczasowy status, tj. dziecka małżeńskiego.

## Ziemie południowe (była Galicja), Spisz i Orawa oraz polska część Śląska Cieszyńskiego

Stosownie do uwag poczynionych na wstępie na ziemiach tych swoją moc zachował ABGB z 1811 r. z uwzględnieniem nowel z lat 1914–1916<sup>50</sup>, a jego obowiązywanie rozciągnięto od 1922 r. na tereny Spisza i Orawy<sup>51</sup>. Stąd też obszar ten zostanie potraktowany łącznie, jako podlegający ostatecznie austriackiemu systemowi prawnemu<sup>52</sup>.

Dominująca pozycja mężczyzny w małżeństwie jako ojca i męża stała się także znamionem rysem przepisów prawnorodzinnych w ABGB, podobnie jak szczególna ochrona prawna rodziny legalnej i tym samym uprzywilejowanie dzieci pochodzących z małżeństwa. Przed 1914 r. prawa nieślubnych dzieci były niewielkie, a rozszerzyła je znacznie dopiero nowela z 1914 r., która jako obowiązująca w II Rzeczypospolitej została uwzględniona w poniższych wywodach<sup>53</sup>.

Paragraf 137 ABGB stanowił, że stosunek prawny, z którego wynikają określone prawa i obowiązki, powstaje między rodzicami i dziećmi zrodzonymi z małżeństwa, statuując przy tym ogólną zasadę, wyznaczającą kierunek szczegółowych rozwiązań, iż „dzieci nieślubne nie mają praw równych ze ślubnymi” (§ 155 ABGB).

Nieślubne dziecko nie miało prawa do nazwiska ojca ani do szlachectwa, herbu i innych przywilejów rodziców, nosiło nazwisko rodowe matki. Ojciec miał jednak prawo nadać mu swoje nazwisko<sup>54</sup>. Nie pozostawało ono oczywiście pod władzą ojcowską ojca, zastępował go ustanowiony opiekun, którym była z reguły matka<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> *Ustawy cywilne obowiązujące w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim*, oprac. Adolf Liebeskind (Kraków: Księgarnia Powszechna, 1937), 5–235. Publikacja uwzględnia nowele z lat 1914–1916, obowiązujące w II Rzeczypospolitej (dalej: ABGB).

<sup>51</sup> Wyłomem w tej częściowej unifikacji było prawo małżeńskie, zob. Anna Stawarska-Rippel, „O przeszkodach do zawarcia małżeństwa w międzywojennej Polsce na przykładzie prawa węgierskiego obowiązującego na Spiszu i Orawie”, *Z Dziejów Prawa* 13 (2020): 244–245; Andrzej Dziadzio, „Austriacki kodeks cywilny ABGB na ziemiach polskich w XX w.”, *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, red. Jerzy Malec, Waław Uruszczak (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2001), 502–503. Wyłączone zostały także przepisy o ustawowym porządku dziedziczenia i zachowku, zob. Anna Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego w polskim kodeksie cywilnym z 1964 roku* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2019), 35.

<sup>52</sup> Na temat stanu prawnego na terenie Spisza i Orawy por. Józef Ciągwa, „Stan prawny na Spiszu i Orawie w latach międzywojennych”, *Studia Iuridica Silesiana* 2 (1996): 199–222.

<sup>53</sup> Stanisław Samolewicz, *Zarys prawa cywilnego obowiązującego w byłym zaborze austriackim* (Lwów: Dr Maksymilian Bodek Księgarnia Nakładowa 1932), 86.

<sup>54</sup> ABGB, § 165 (z uwzględnieniem Noweli I z 1914 r.).

<sup>55</sup> Samolewicz, *Zarys prawa cywilnego*, 85.



Dzieciom pozamałżeńskim przysługiwały w stosunku do rodziców roszczenia o charakterze alimentacyjnym, z zaznaczeniem, że do ponoszenia kosztów utrzymania zobowiązany był głównie ojciec, a jeżeli przekraczało to jego możliwości, to matka, a po niej jej rodzice (dziadkowie macierzyści)<sup>56</sup>. W razie śmierci ojca obowiązek utrzymania dziecka stawał się długiem spadkowym i przechodził na jego spadkobierców<sup>57</sup>. Od noweli ABGB z 1914 r. ojcostwo nieślubnego dziecka mogło zostać uznane lub ustalone w drodze postępowania sądowego<sup>58</sup>.

ABGB przewidywał także instytucję legitymowania nieślubnych dzieci. Było ono możliwe poprzez późniejsze małżeństwo rodziców. Dzieci takie uważane były za pochodzące z małżeństwa<sup>59</sup>. Z kolei dzieci urodzone w małżeństwie nieważnym uznawano za pochodzące z małżeństwa, jeżeli usunięto istniejącą między rodzicami przeszkodę do zawarcia małżeństwa, a także gdy przynajmniej jedno z rodziców pozostawało w niezawinionej nieświadomości istnienia przeszkody do zawarcia małżeństwa<sup>60</sup>.

Prawnym sposobem legitymacji był także przywilej monarchy (władzy), wydawany na prośbę rodziców, czyli w II Rzeczypospolitej – legitymacja przez uznanie Prezydenta RP<sup>61</sup>. Dziecko było zrównane wtedy pod względem statusu prawnego z dziećmi małżeńskimi, ale ze skutkiem ograniczonym do jego rodziców, z wyłączeniem innych członków rodziny<sup>62</sup>.

Rozwiązania te przekładały się oczywiście na prawa spadkowe dzieci pozamałżeńskich. Nieślubne dzieci nielegitymowane nie miały żadnych praw spadkowych po ojcu i jego krewnych. Przyznano im natomiast równe prawa spadkowe z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa w stosunku do matki i jej rodziny w odniesieniu do majątku podlegającego wolnemu dziedziczeniu<sup>63</sup>.

Legitymacja nieślubnego dziecka sprawiała z kolei, że uzyskiwało ono prawo do dziedziczenia po ojcu, jednak z ograniczeniami, a ich zakres uzależniony był od sposobu dokonania legitymacji. Prawo do dziedziczenia miały mianowicie dzieci legitymowane przez późniejsze małżeństwo ich rodziców oraz dzieci urodzone w małżeństwach nieważnych, jeżeli usunięto przeszkodę zawarcia małżeństwa, lub zawartych wskutek niezawinionej nieświadomości małżonka co do istnienia przeszkody<sup>64</sup>. W pierwszym przypadku prawa dzieci legitymo-

<sup>56</sup> ABGB, § 166 (z uwzględnieniem Noweli I z 1914 r.).

<sup>57</sup> ABGB, § 166 (z uwzględnieniem Noweli I z 1914 r.).

<sup>58</sup> ABGB, § 163 (z uwzględnieniem Noweli I z 1914 r.).

<sup>59</sup> ABGB, § 161.

<sup>60</sup> ABGB, § 160.

<sup>61</sup> Samolewicz, *Zarys prawa cywilnego*, 86.

<sup>62</sup> ABGB, § 162.

<sup>63</sup> ABGB, § 754 (z uwzględnieniem Noweli I z 1914 r.); Leonard Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939* (Wrocław: Kolonia Limited, 2000), 290.

<sup>64</sup> ABGB, § 752 w zw. z § 160 i § 161.

wanych późniejszym małżeństwem nie mogły naruszać praw już nabytych dzieci ślubnych, tj. pochodzących z istniejącego małżeństwa<sup>65</sup>. W drugim przypadku dzieci z małżeństw formalnie nieważnych wykluczone były z nabycia majątku zastrzeżonego dla ślubnego potomstwa na mocy postanowień rodzinnych<sup>66</sup>.

Z punktu widzenia uprawnień spadkowych najślabszym w skutkach sposobem legitymacji okazywała się legitymacja na mocy przywileju, gdyż dziecko mogło uzyskać prawo dziedziczenia po ojcu tylko na jego prośbę o przyznanie praw równych z dziećmi ślubnymi do majątku podlegającego wolnemu dziedziczeniu<sup>67</sup>.

### Ziemie zachodnie (były zabór pruski) oraz polski Górny Śląsk

BGB<sup>68</sup> pochodził z końca XIX w. i wydawać by się mogło, że wobec zachodzących przeobrażeń społecznych będzie bardziej postępowy niż KN czy ABGB, jednak utrzymywał wyraźne pozostałości patriarchalnej koncepcji rodziny, opartej na dominującej pozycji ojca i męża<sup>69</sup>.

Nad dzieckiem pochodzącym z małżeństwa wyłączna władza rodzicielska przysługiwała ojcu, a matce tylko wtedy, gdy ojciec zmarł, został uznany za zmarłego, utracił władzę rodzicielską lub małżeństwo zostało rozwiązane<sup>70</sup>. Wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej przez ojca i matkę było zatem niemożliwe. Matce nie przysługiwała zresztą władza rodzicielska także nad nieślubnym dzieckiem, miała natomiast prawo i obowiązek pieczy nad nim (§ 1707 BGB). Nieślubnego dziecka i jego ojca kodeks nie uznawał za spokrewnionych ze sobą (§ 1589 BGB), a stanowisko prawne dziecka ślubnego miało ono wyłącznie w stosunku do matki i jej krewnych (§ 1705 BGB). Na ojcu ciążyły jednak obowiązki o charakterze alimentacyjnym. Był on zobowiązany do dostarczania dziecku środków utrzymania w postaci pieniężnej renty na poziomie odpowiadającym stanowisku życiowemu matki<sup>71</sup>.

Kodeks dopuszczał legitymację nieślubnych dzieci przez ojca, przy czym miała ona wyłącznie charakter dobrowolny. Sądowe dochodzenie ojcostwa było wykluczone.

Legitymacja mogła nastąpić albo przez małżeństwo rodziców dziecka, albo uznanie dziecka. W pierwszym przypadku wraz z zawarciem małżeństwa nieślubne dziecko uzyskiwało prawne stanowisko dziecka ślubnego<sup>72</sup>. Z kolei uznanie mogło

<sup>65</sup> ABGB, § 161.

<sup>66</sup> ABGB, § 160.

<sup>67</sup> ABGB, § 753.

<sup>68</sup> *Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej* (dalej: BGB), przekład urzędowy (Poznań: Tłocznia Dziennika Poznańskiego, 1929).

<sup>69</sup> Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje*, 327–328.

<sup>70</sup> BGB, § 1626, 1627, 1684.

<sup>71</sup> BGB, § 1708, 1710.

<sup>72</sup> BGB, § 1719.

nastąpić poprzez zarządzenie władzy państwowej o uznaniu dziecka za ślubne, wyłącznie na wniosek ojca<sup>73</sup>. Zgodnie z § 1726 BGB do uznania konieczna była zgoda dziecka, jego matki, a także, co stanowiło dodatkowe utrudnienie, zgoda żony ojca, jeśli ten pozostawał w związku małżeńskim. W imię ochrony legalnej rodziny brak zgody żony był niezastępowalny, jedynie odmowa matki dziecka mogła być zastąpiona zgodą sądu, gdyby zaniechanie uznania było dla dziecka niekorzystne (§ 1727 BGB).

Przez uznanie dziecko uzyskiwało stanowisko prawne dziecka ślubnego. Skutki uznania rozciągały się w tym przypadku na potomków dziecka, nie obejmowały natomiast krewnych ojca. Tym samym dziecko pozamałżeńskie uznane łączyła formalna więź tylko z ojcem, a nie wchodziło ono do jego rodziny (§ 1737).

Uznanie było prawnie niedopuszczalne w przypadku pochodzenia dziecka ze związku kazirodczego, tj. gdy małżeństwo między rodzicami było zakazane z powodu pokrewieństwa lub powinowactwa (§ 1732 BGB)<sup>74</sup>.

W konsekwencji nieślubne dzieci nielegitymowane nie miały praw spadkowych po ojcu i jego krewnych, wchodziły jedynie do rodziny matki. Legitymowane poprzez późniejsze małżeństwo rodziców, miały status równy dzieciom zrodzonym z małżeństwa, dziedziczyły także po ojcu i krewnych ojca, a legitymowane w drodze uznania – w stosunku do ojca nabywały ograniczone uprawnienia spadkowe i nie łączyła ich prawna więź z krewnymi ojca.

## Status prawny dziecka pozamałżeńskiego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej

Po odzyskaniu niepodległości przygotowanie jednolitego ustawodawstwa cywilnego i karnego stało się zadaniem Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, powołanej ustawą z 3 czerwca 1919 r.<sup>75</sup> W literaturze prawniczej powszechne jest stanowisko o jej niepodważalnych zasługach dla stworzenia polskiego systemu prawa sądowego, wyróżniającego się wysokim poziomem merytorycznym, fachowością i oryginalnością, który zdobył uznanie także za granicą<sup>76</sup>. Jak podkreślił Zbigniew Radwański, „do owoców jej działalności należy zaliczyć także

<sup>73</sup> BGB, § 1723, 1725.

<sup>74</sup> Zgodnie z § 1310 BGB krewni w linii prostej, rodzeństwo rodzone lub przyrodnie oraz powinowaci w linii prostej nie mogli zawrzeć małżeństwa. Osoby, z których jedna utrzymywała stosunku cielesne z rodzicami, dziadkami lub potomkami drugiej osoby, nie mogły zawrzeć ze sobą małżeństwa. Jako przeszkodę w zawarciu małżeństwa uznawano fakt, iż istniało pokrewieństwo między nieślubnym dzieckiem i jego potomkami a ojcem i jego krewnymi.

<sup>75</sup> Leonard Górnicki, „Komisja Kodyfikacyjna II RP: pozycja ustrojowa, struktura organizacyjna, podejmowanie decyzji”, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo* 328 (2019): 110.

<sup>76</sup> Markiewicz, „Kształtowanie się polskiego systemu prawa”: 120; Zbigniew Radwański, „Prawo cywilne PRL”: 23; Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 11.

projekty nie całkiem jeszcze ukończone lub nie usunąć spację niezrealizowane w okresie międzywojennym<sup>77</sup>. Zostały one bowiem wykorzystane w unifikacji prawa cywilnego po II wojnie światowej, którą wobec tego uznać można za kontynuację prac przedwojennych<sup>78</sup>. Dotyczyło to w szczególności prawa rodzinnego i prawa spadkowego. Pierwsze przed wojną osiągnęło etap publikacji projektu, a drugie pozostało na etapie dyskusji nad podstawowymi założeniami przyszłej regulacji<sup>79</sup>.

Wstępny projekt prawa rodzinnego opracował Stanisław Gołąb w 1934 r. Jego zmodyfikowaną wersję, noszącą nazwę „Projekt prawa o stosunkach rodziców i dzieci”, Komisja Kodyfikacyjna uchwaliła w 1938 r. w pierwszym czytaniu<sup>80</sup>.

Jednym z podstawowych założeń projektu było zrównanie dzieci pozamałżeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, co wydawało się rozwiązaniem społecznie oczekiwanym, mającym poparcie Ministerstwa Opieki Społecznej, a także na szczeblu województw i zarządów miejskich. Projekt w swej pierwotnej wersji statuował nawet wprost zasadę, że dzieci zrodzone poza małżeństwem mają równe prawa z tymi pochodzącymi z małżeństwa, z zastrzeżeniem, budzącym zresztą obawy samego twórcy, „o ile prawo nie czyni wyjątku”. Zasada ta nie ostała się w końcowej wersji projektu, choć dążenie do zrównania statusu prawnego obu kategorii dzieci pozostało<sup>81</sup>.

Dziecko pozamałżeńskie miało prawa wynikające z pokrewieństwa w stosunku do matki i jej rodziny, a w stosunku do ojca wtedy, gdy ten je uznał lub jego ojcostwo zostało sądownie ustalone<sup>82</sup>. Początkowo projekt przewidywał, że wskutek uznania ojcostwa lub jego ustalenia dziecko nabywa prawa wynikające z pokrewieństwa także w stosunku do rodziny ojca, w końcowej wersji ograniczono je jednak tylko do samego ojca<sup>83</sup>. Formą legitymacji było także późniejsze małżeństwo rodziców, przy czym w projekcie ostatecznym pojawiło się

<sup>77</sup> Radwański, „Prawo cywilne PRL”: 23. Na temat prawodawczych wyników prac Komisji Kodyfikacyjnej II RP por. Markiewicz, „Kształtowanie się polskiego systemu prawa”: *passim*; Stanisław Grodziski, „Z dziejów unifikacji polskiego prawa cywilnego”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 2 (1985): *passim*; *idem*, „Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa cywilnego (1919–1947)”, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1–4 (1992): *passim*; Zbigniew Radwański, „Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 1 (1969): *passim*.

<sup>78</sup> Markiewicz, „Kształtowanie się polskiego systemu prawa”: 119; Piotr Fiedorczyk, „Wykorzystanie dorobku Komisji Kodyfikacyjnej Drugiej Rzeczypospolitej w pracach nad unifikacją osobowego prawa małżeńskiego w 1945 roku”, *Zeszyty Prawnicze TBSP UJ* 13 (2005): 89.

<sup>79</sup> Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 253–254, 271–272.

<sup>80</sup> Piotr Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego w Polsce (1945–1964)* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2014), 49.

<sup>81</sup> Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 256–257.

<sup>82</sup> Izabela Leciak, „Polemika wokół kodyfikacji prawa rodzinnego i opiekuńczego w II Rzeczypospolitej”, *Studia Iuridica Toruniensia* 13 (2013): 89.

<sup>83</sup> Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 257.

zastrzeżenie, iż legitymacja taka nie mogła naruszać praw osób trzecich, nabytych przed zawarciem małżeństwa<sup>84</sup>.

Sama instytucja dobrowolnego uznania dziecka została rozbudowana, a uznanie realizowane być miało na wniosek złożony do państwowej władzy opiekuńczej, której postanowienie o zrównaniu z dzieckiem z małżeństwa podlegało zatwierdzeniu sądu apelacyjnego. Państwowa władza opiekuńcza mogła odmówić uznania, jeżeli wywołałoby ono zgorszenie publiczne<sup>85</sup>; ponadto było ono zawsze niedopuszczalne, gdy między ojcem i matką zachodziła przeszkoda pokrewieństwa lub powinowactwa<sup>86</sup>. Pierwsza wersja projektu przewidywała ponadto rozwiązanie, wzbudzające duże kontrowersje, uprawniające matkę dziecka do złożenia oświadczenia wobec urzędnika stanu cywilnego lub właściwego duszpasterza o tym, kto jest ojcem dziecka. Ten ostatni mógł z kolei wytoczyć matce spór o jego nieprawdziwość<sup>87</sup>.

Zgodnie z projektem obowiązek utrzymania i wychowania dziecka pozamałżeńskiego spoczywał na obojgu rodzicach, stosownie do ich możliwości majątkowych. Roszczenia alimentacyjne dziecka pozamałżeńskiego wraz ze śmiercią ojca przechodziły na jego spadkobierców, którzy mogli się z nich zwolnić przez wypłatę równowartości zachowku, który przypadłby dziecku, gdyby pochodziło z małżeństwa. Ponadto projekt przyznawał nieślubnej matce uprawnienia majątkowe o charakterze alimentacyjnym w stosunku do ojca dziecka związane z porodem i połogiem, a także prawo do zadośćuczynienia za krzywdę moralną w sytuacji udowodnionego przyrzeczenia małżeństwa<sup>88</sup>.

Tendencje zrównania praw dzieci pozamałżeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa obecne były także w pracach Komisji Kodyfikacyjnej nad prawem spadkowym. Przygotowano kolejno trzy projekty prawa spadkowego, z których żaden nie został ukończony. Prace nad projektami Henryka Konica i Stanisława Wróblewskiego przerwała śmierć ich autorów, pierwszego w 1934 r., a drugiego w 1938 r. Ostatni z referentów, Kazimierz Przybyłowski, nie zdołał ich ukończyć z powodu wojny<sup>89</sup>.

H. Konic przyjął w swoim projekcie zasadę równości ślubnych i nieślubnych dzieci w prawach spadkowych. Dziecko pozamałżeńskie dziedziczyło po matce i jej krewnych, a po ojcu i jego krewnych w przypadku uprzedniego uznania jego pochodzenia od ojca, czy to dobrowolnego, czy sądowego<sup>90</sup>.

<sup>84</sup> Leciak, „Polemika wokół kodyfikacji”: 85–86.

<sup>85</sup> Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 257.

<sup>86</sup> Leciak, „Polemika wokół kodyfikacji”: 86.

<sup>87</sup> Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 257–258.

<sup>88</sup> Leciak, „Polemika wokół kodyfikacji”: 90–91.

<sup>89</sup> Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego*, 36; Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 271–272.

<sup>90</sup> Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 290–291.

S. Wróblewski z kolei wybrał rozwiązanie bardziej zachowawcze i konserwatywne. Jak stwierdził Leonard Górnicki, o ile pierwszy z referentów „wybrał drogę postępu, chcąc za pomocą norm prawnych wpływać na kształtowanie opinii społecznej”, to drugi z nich „zachował postawę ostrożną, mogącą zadowolić tych, którzy reprezentowali bardzo tradycjonalistyczny punkt widzenia”. W swoim projekcie zaproponował mianowicie rozwiązanie, w którym wzajemne prawa spadkowe nieślubnych dzieci wobec matki i jej dzieci oraz matki i jej dzieci wobec nieślubnych dzieci były takie same, jak gdyby istniało między nimi pokrewieństwo ślubne. Wobec ojca taka równość zachodziła, gdy ojciec uznał dziecko dobrowolnym aktem<sup>91</sup>. Takich cech siłą rzeczy nie miało sądowe ustalenie ojcostwa, co sprawiło, że dzieci w ten sposób legitymowane byłyby w zakresie praw spadkowych po ojcu zrównane z dziećmi w ogóle nieuznanymi<sup>92</sup>.

K. Przybyłowski w założeniach swojego projektu dziedziczenie dziecka pozamałżeńskiego po ojcu uzależniał także od dobrowolnego uznania. Z kolei dzieci pozamałżeńskie dziedziczyć miały na równi ze ślubnym potomstwem nie tylko po matce, ale i po jej krewnych, co było nowością w stosunku do projektu S. Wróblewskiego<sup>93</sup>.

Prace Komisji Kodyfikacyjnej nad statutem prawnym dziecka pozamałżeńskiego wyraźnie wskazują, że jego prawne upośledzenie zostało dostrzeżone jako problem wymagający rozwiązania. Dążenie do zrównania sytuacji prawnej nieślubnych dzieci z tymi pochodzącymi z małżeństwa ścierało się jednak wyraźnie z tradycyjnym pojmowaniem małżeństwa i rodziny czy względami obyczajowymi. Stąd obecność w projektowanych postanowieniach zarówno rozwiązań bardzo postępowych, jak i zachowawczych.

## Zakończenie

Status prawny dzieci pozamałżeńskich w II Rzeczypospolitej, regulowany prawem dzielnicowym, a zatem odziedziczonym po zaborcach, charakteryzowało daleko posunięte upośledzenie prawne tych ostatnich w stosunku do dzieci pochodzących z małżeństwa. Choć ustawodawstwo państw zaborczych, wpisujące się w burżuazyjne prawo cywilne, wyszło z założeń powszechności i równości praw cywilnych, to jednak nie wdrożyło postępowych idei, obecnych chociażby w okresie rewolucji francuskiej, a mających na celu zrównanie pod względem prawnym dzieci pozamałżeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa<sup>94</sup>. Przyczyn tego należy

<sup>91</sup> *Ibidem*, 303.

<sup>92</sup> Stus, „Ewolucja zasad dziedziczenia”: 146.

<sup>93</sup> Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, 306.

<sup>94</sup> Bogdan Lesiński, Władysław Rozwadowski, *Historia prawa* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1981), 368.

upatrywać w powiązaniu stosunków rodzinnych nie tylko z uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi, ale także przede wszystkim z poglądami moralnymi i religijnymi. Jak słusznie zauważył Stefan Grzybowski, „daleko posunięta intymność stosunków rodzinnych osłabia działania obowiązujących norm prawnych”<sup>95</sup>, a nawet, o czym świadczą prace Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej, uniemożliwiła skuteczne narzucenie rozwiązań, w odczuciu społecznym postrzeganych jako zbyt postępowe, niemieszczące się w schemacie tradycyjnego pojmowania instytucji małżeństwa czy interesu rodziny legalnej. Prawnej dyskryminacji nieślubnych dzieci w II Rzeczypospolitej, będących co do zasady dziećmi matriarchalnymi, a zatem posiadającymi faktycznie i prawnie tylko matkę, towarzyszyło bowiem społeczne napiętnowanie zarówno nieślubnej matki, jak i jej dziecka<sup>96</sup>. Opinia publiczna nie była już tak bezwzględna w stosunku do nieślubnych ojców, a w procesach o alimenty bardzo rzadko matce udzielano pomocy prawnej poprzez wyznaczenie adwokata z urzędu. Michał Orzęcki w 1937 r. pisał:

[...] w sądzie rozstrzygnięcie faktyczne zależy w wysokim stopniu od światopoglądu szerokich warstw społecznych, które w dziwny i może słuszny sposób udzielają swe nastroje sali sądowej. Ażeby sąd przeciwstawił się poglądom średnich warstw społecznych, jest to fakt rzadki. Tymczasem u nas opinia tych warstw właśnie jest przeciwna interesom dziecka nieślubnego<sup>97</sup>.

Na łamach czasopisma *Opiekun Społeczny* Stanisława Orzechowska wskazywała, że opieka nad nieślubną matką i jej dzieckiem była jednym z najbardziej palących problemów opiekuńczych w II Rzeczypospolitej, o czym świadczyły zatrważające dane, wskazujące na niewspółmiernie wyższą śmiertelność dzieci pozamałżeńskich w stosunku do dzieci pochodzących z małżeństwa<sup>98</sup>.

Zmiany w statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego, niezrealizowane w II Rzeczypospolitej, stały się możliwe dopiero po wojnie. Dążenie do zrównania obu kategorii dzieci, tj. pochodzących z małżeństwa i pozamałżeńskich, było już obecne w dekreście z 22 stycznia 1946 r. Prawo rodzinne<sup>99</sup>. Choć utrzymywał on podział na dzieci pochodzące z małżeństwa i pozamałżeńskie, to jednak roz-

<sup>95</sup> Stefan Grzybowski, *Dzieje Prawa* (Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, 1981), 250–251.

<sup>96</sup> Michał Orzęcki, „Rodzina dziecka nieślubnego”, *Opiekun Społeczny. Miesięcznik poświęcony zagadnieniom służby społeczne w stolicy* 15 (1937): 37.

<sup>97</sup> *Ibidem*: 39–40.

<sup>98</sup> W 1935 r. na 14 556 urodzeń ślubnych było 252 urodzeń martwych, a na 1280 urodzeń nieślubnych – aż 260 urodzeń martwych. W tym samym roku zmarło 1748 dzieci do pierwszego roku życia, w tym ślubnych 1147, a nieślubnych – 601, por. Stanisława Orzechowska, „Zapobieganie podrzucaniu dzieci przez roztoczenie opieki nad matką”, *Opiekun Społeczny. Miesięcznik poświęcony zagadnieniom służby społeczne w stolicy* 15 (1937): 31.

<sup>99</sup> Dekret z 22 stycznia 1946 r. Prawo rodzinne (Dz.U., nr 6, poz. 52), wprowadzony dekretem z 22 stycznia 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rodzinne (Dz.U., nr 6, poz. 53).

budowano w nim instytucje pozwalające na ujednoczenie położenia prawnego wszystkich dzieci, którymi były: uprawnienie, uznanie oraz zrównanie dziecka. Status prawny dzieci pozamałżeńskich dotyczył zatem tylko tych, które nie zostały uznane, uprawnione lub zrównane. Ważną instytucją na gruncie dekretu stało się także sądowe ustalenie ojcostwa<sup>100</sup>. W korelacji z jego rozwiązaniami pozostawał dekret z 8 października 1946 r. Prawo spadkowe<sup>101</sup>, zgodnie z którym dzieci pozamałżeńskie miały takie same prawa spadkowe jak pochodzące z małżeństwa, jeżeli zostały uznane, uprawnione lub zrównane<sup>102</sup>. W przeciwnym wypadku dziedziczyły wyłącznie po matce lub jej krewnych.

Dekret Prawo rodzinne z 1946 r. stał się jednak, jak podkreśla Piotr Fiedorczyk, „zapowiedzią rychłego zrównania statusu dzieci”. Zostało ono dokonane z chwilą wejścia w życie kodeksu rodzinnego z 1950 r., który stanął na gruncie pełnego już zrównania statusu prawnego dzieci pochodzących z małżeństwa i pozamałżeńskich<sup>103</sup>, czemu towarzyszyło także ujednoczenie ustawowego porządku dziedziczenia<sup>104</sup>.

Droga do ostatecznego zniesienia upośledzenia prawnego dzieci pozamałżeńskich okazała się zatem długa i zawiła. Doświadczenia II Rzeczypospolitej i przygotowane przez Komisję Kodyfikacyjną projekty z pewnością ułatwiły i przyspieszyły rozwiązania ustawodawcze po II wojnie światowej, niezależnie od ich ideologicznych uwarunkowań.

Anna Fermus-Bobowiec

### Legal status of the illegitimate children in the Second Polish Republic

#### Summary

In the Second Polish Republic, the legal status of illegitimate children was still regulated by the legislation of the invading states. Mostly, these were the regulations of the great civil codifications of the nineteenth century: The Napoleonic Code, The ABGB, The BGB, and

<sup>100</sup> Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego*, 59, 62, 63.

<sup>101</sup> Dekret z 8 października 1946 r. Prawo spadkowe (Dz.U., nr 60, poz. 328), wprowadzony dekretem z 8 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz.U., nr 6, poz. 329).

<sup>102</sup> Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego*, 58. W doktrynie stała na stanowisku, iż ustalenie ojcostwa przez orzeczenie sądowe wywołuje takie same skutki pod względem dziedziczenia jak ustalenie ojcostwa w drodze uznania – *ibidem*, 47; Jan Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1959), 255.

<sup>103</sup> Piotr Fiedorczyk, „Status prawny dzieci pozamałżeńskich w prawie rodzinnym pierwszych lat Polski Ludowej”, *Miscellanea Historico-Iuridica* 2 (2014): 137.

<sup>104</sup> Stus, „Ewolucja zasad dziedziczenia”: 148. Artykuł 20 dekretu Prawo spadkowe, zgodnie z którym dziecko pozamałżeńskie, które nie zostało uprawnione, uznane albo zrównane, dziedziczy tylko po swej matce i jej rodzinie, został uchylony art. VII, pkt 1 ustawy z 27 czerwca 1950 r. Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny (Dz.U., nr 34, poz. 309).



also of the Civil Code of the Kingdom of Poland or of volume ten of The Digest of Laws of the Russian Empire. The author describes the legal status regarding the subject matter, including not only similarities but also differences among the legislations. The common feature of the regulations discussed was far-reaching discrimination against illegitimate children in family law and inheritance law. Therefore, the Codification Commission of the Second Polish Republic faced not only the unification of the civil law, including family and inheritance law, in order to suspend the binding legislations of the invaders, but also to equalize the legal status of illegitimate children and legitimate children. Unfortunately, it was not possible to finalize the codification work on family law and inheritance law in the Second Polish Republic. However, these efforts were taken into consideration due to their later usage in the process of unification and codification of the civil law after the Second World War.